



Kraków, dnia 31 października 2026 roku

Spółeczność akademicka

w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej

w Krakowie

LIST OTWARTY PRZEWODNICZĄCEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

**PILNY APEL O RATOWANIE UCZELNI PRZED NIEKOMPETENCJĄ I RUINĄ:
Oświadczenie wobec kłamstw, manipulacji i cenzury zawartej w piśmie p.o. Rektora
z dnia 28 października 2026 r. (znak: R.0101.26.5.2026)**

Szanowni Państwo, Droga Wspólnota Akademicka,

Zwracam się do Państwa w głębokim poczuciu, że na naszych oczach zatacza się dramatyczne, niszczycielskie koło historii. Jako człowiek, który za opór wobec komunistycznej dyktatury w czasach PRL i walkę o wolną Polskę został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności, nigdy nie przypuszczałem, że w wolnej Ojczyźnie doczekam momentu, w którym bezprawie znane ze stanu wojennego powróci do łask w tak drastycznej formie. Wszyscy z najwyższym niepokojem i zgrozą obserwujemy dziś brutalny, systemowy zamach na Trybunał Konstytucyjny – fundament ustrojowy Rzeczypospolitej. Za pomocą ministerialnych dekretoń, medialnej nagonki i sejmowych uchwał, bezprawie kwestionuje się status legalnych sędziów, paraliżuje jedyny organ stojący na straży ustawy zasadniczej, a w jego miejsce wprowadza się posłusznych, partyjnych nominatów.

Widzimy jednak, że Polacy nie dają się złamać, w czym olbrzymia zasługa stojącego jak zawsze na straży praworządności i konstytucyjnego porządku Prezydenta RP. Już całą noc wolni ludzie, obywatele i patrioci bronią dostępu do Trybunału, trwając na posterunku w imię obrony prawa i suwerenności państwa! Miliony innych za pośrednictwem różnych mediów społecznościowych i innych kanałów komunikacji, dołączają się do tego protestu. Ten bezwzględny atak na praworządność musi zmusić wszystkich Polaków, dla których wolność i Ojczyzna to ważne słowa, do reakcji oraz wszystkich ludzi sumienia do natychmiastowego, bezkompromisowego zjednoczenia. Dziś nie ma już miejsca na podziały, prywatne animozje czy bierność. Tyle ludzkich istnień zginęło za wolną Polskę, wielu z nich do dziś pozostaje bezimiennych – my, jako ludzie „Solidarności”, mamy święty obowiązek o nich pamiętać, ponieważ bezgranicznie kochamy tę wolność, za którą oni oddali swoje życie. Nasz wielki patriotyzm zaczyna się od dołu – my musimy walczyć o nasze małe ojczyzny! Naszą małą ojczyzną jest ten Uniwersytet. Przyszłość UKEN zależy dziś wyłącznie od nas i od tego, by w naszych szeregach było jak najwięcej ludzi merytorycznych i odważnych, a nie osób którym zależy tylko na swoim doraźnym bycie i uzyskaniu jak najwięcej dla siebie, gotowych zrobić wiele za doraźne profity i stanowiska.

Ten destrukcyjny wzorzec z samej góry znalazł swoje bezpośrednie, wierne odzwierciedlenie w murach naszej Alma Mater. To, co dzieje się w kraju wokół Trybunału Konstytucyjnego, u nas na UKEN-ie wygląda dokładnie tak samo – to ta sama metoda i ten sam zamach na autonomię. Wydaje się, że obecne tymczasowe kierownictwo pod wodzą p.o. Rektora dr hab. Wojciecha Bąka, prof. UKEN, oraz mgr Anety Wójcik, ignorując wyroki sądów administracyjnych i prawomocny mandat legalnie wybranego Rektora prof. Piotra Borka, zachowuje się jak typowi, polityczni, posłuszni nominaci. Szczytem bezczelności i obłudy obecnego p.o. Rektora jest to, że w swoich pismach i publicznych oświadczeniach uparcie wmawia całej społeczności, że na Uczelni „jest dobrze”, podczas gdy brutalna prawda jest taka, że swoim paraliżem decyzyjnym, brakiem kompetencji, spolegliwością wobec natarczywych „doradców”, rozdawnictwem środków (medali i nagród), próbami kupowania posłusznych i nietransparentną polityką kadrową sam doprowadza nasz Uniwersytet do całkowitej ruiny finansowej i ustrojowej!

Jako przewodniczący związku zawodowego odrzucam personalne gierki i przedstawiam Państwu twarde fakty o rażącym braku profesjonalizmu oraz działaniu na szkodę Uczelni przez obecny duet zarządców:

1. Prawda o finansach Uczelni i źródłach zadłużenia

Tuszowanie rzeczywistości i wmawianie, że sytuacja UKEN jest stabilna, to ordynarna manipulacja, mająca odwrócić uwagę od postępującej dewastacji uczelni. Z pełną stanowczością podkreślam, że za kadencji Rektora prof. Piotra Borka Uczelnia nie miała żadnych kłopotów finansowych. Budżet został wówczas całkowicie wyprowadzony na prostą po katastrofalnym zadłużeniu sięgającym 25 000 000 złotych, które pozostawił poprzednik, prof. Kazimierz Karolczak, masowo zatrudniając ponad 100 osób i sztucznie podwajając administrację centralną. Dziś dr hab. Wojciech Bąk, udając, że wszystko funkcjonuje prawidłowo, wraca dokładnie do tych samych niszczyielskich praktyk kadrowych prof. Karolczaka, mnożąc etaty w administracji centralnej i realnie popychając uniwersytet ku przepaści.

2. Dowody rażącego amatorstwa: Blokowanie rozwoju i dewastacja UKEN

Brak profesjonalizmu, elementarnej wiedzy i wizji strategicznej u Pana Bąka oraz Pani Wójcik objawił się w ostatnich miesiącach w sposób katastrofalny dla prestiżu naszej Alma Mater:

- Zniweczenie pielęgniarstwa i zmarnowany trud pracowników: Ten nieudolny duet doprowadził do całkowitego zaniechania sfinalizowania kluczowego kierunku, jakim jest pielęgniarstwo, a w dalszej kolejności zablokował rozwój innych strategicznych kierunków medycznych. Przez to rażące zaniechanie bezpowrotnie zmarnowano setki godzin tytanicznej pracy zaangażowanych pracowników Uczelni, którzy z pełnym poświęceniem podpisywali umowy i przygotowywali skomplikowane materiały niezbędne do uruchomienia tego kierunku. To potężny, bolesny cios w przyszłość naukową i dydaktyczną Uniwersytetu oraz jawne lekceważenie wysiłku ludzkiego. Rząd sprzyjania „swoim” doprowadziły do zagrożenia w innych prestiżowych kierunkach prowadzonych w UKEN (odbieranie sal, brak decyzji, stagnacja rozwoju)
- Fabrykowanie „plastikowych studentów”: Zamiast elitarnych kierunków medycznych, duet Bąk-Wójcik skupił się na sztucznym i masowym rozwijaniu naboru w ramach tzw. rekrutacji śródrocznej. Działanie to, nastawione wyłącznie na chwilowy efekt

statystyczny, drastycznie obniża poziom kształcenia i sprzyja pojawianiu się na Uczelni tzw. „plastikowych studentów”, którzy z autentyczną nauką i etosem akademickim nie mają nic wspólnego, bowiem zapisują się tylko na potrzeby rekrutacji, a następnie szybko rezygnują, co jednak powoduje utrzymanie nierentownych i niepopularnych kierunków.

- Sabotaż infrastruktury i rozbijanie administracji: Brak kompetencji tych osób zmanifestował się również w bezwzględny blokowaniu rozbudowy infrastruktury w postaci wielozadaniowych strzelnic, które miały służyć obronności i nowoczesnemu profilowi UKEN. Zamiast budować, duet ten zajął się celowym rozbijaniem sprawnie działającej struktury administracyjnej, co wprowadza chaos i paraliżuje codzienną pracę jednostek. Zastraszanie ludzi, szantaże, próby „kupowania” swoich to dzisiaj codzienność. To jest jawne, intencjonalne działanie na szkodę Uczelni!

3. Żądanie pilnego odwołania Kanclerz Wójcik i rozpisania konkursu

Czas odrzucić zasłonę dymną z rzekomych certyfikatów i zaświadczeń, tak ochoczo pokazywanych przez Panią Wójcik (sfinansowanych nota bene przez UKEN). Naszą Uczelnią rządzą dziś osoby niekompetentne. Mgr Aneta Wójcik za wszelką cenę i od dawna, bezwzględnie dążyła do objęcia stanowiska Kanclerza, było to jej marzenie i *idea fixe*. Wokół jej nominacji zorganizowano w przestrzeni publicznej festiwal chorobliwych ambicji, ogłaszając ten dzień bezwstydnie jako „najpiękniejszy dzień w jej życiu”. Dla zaspokojenia żądzdy władzy i apanaży, bez mrugnięcia okiem przehandlowano dobro wspólne całej społeczności.

Osobiste, huczne uniesienia nie zastąpią jednak elementarnej wiedzy zarządczej. Jej nieudolne i destrukcyjne rządy doprowadzają Uczelnię do ruiny. Mgr Aneta Wójcik powinna być w trybie pilnym odwołana ze stanowiska Kanclerza UKEN! Zarządzanie majątkiem wyższej uczelni to nie miejsce na realizację prywatnych marzeń o prestiżu, lecz obszar wymagający najwyższego profesjonalizmu. Żądamy natychmiastowego rozpisania otwartego, uczciwego i przejrzystego konkursu, w którym o wyborze zadecydują realne umiejętności, a nie kolesiostwo.

4. Cenzura akademicka i bezprawne zawłaszczanie gablot

Pouczanie mnie przez p.o. Rektora, że moje oficjalne informowanie o tych patologiach na posiedzeniach Senatu czy w alertach do Ministerstwa jest „działaniem na szkodę wizerunku Uczelni”, traktuję jako bezczelną kpinę. Co więcej, bezsilność i strach obecnych władz przed prawdą sięgnęły zenitu. Dokładnie 3 miesiące temu urzędująca para posunęła się do aktu fizycznego bezprawia – Kanclerz Aneta Wójcik osobiście, wraz z podległymi pracownikami, dokonała włamania i zawłaszczenia oficjalnej gabloty informacyjnej „Solidarności”! Mówimy o gablocie, która wisiała na Uczelni od 1980 roku i którą po raz ostatni komuniści próbowali zniszczyć w czasie stanu wojennego. Ponieważ odcięli nas od tablic informacyjnych, kierując te słowa drogą elektroniczną. Dla ww. ważniejsze od prawdy są własne stołki z ogromnymi wynagrodzeniami.

APEL I PATRIOTYCZNE WEZWANIE

Obecny czas próby wymaga od nas absolutnej niezłomności i odwagi. Skoro wolni Polacy całą noc bronią Trybunału Konstytucyjnego, my nie możemy pozwolić na to, by lokalni,

niekompetentni nominaci, ukrywając prawdę za odebranymi nam gablotami i wmawiając nam zakłamaną wizję sukcesu, bezkarnie doprowadzali naszą małą ojczyznę – nasz Uniwersytet – do całkowitej ruiny. Walka o UKEN to dzisiaj bezpośrednia walka o wolną Polskę.

Kiedyś „Solidarność” wywalczyła wolność słowa w całym kraju. Przełamaliśmy monopol komunistycznego kłamstwa i kneblowania ust. Dlatego my, jako „Solidarność” na tej Uczelni, walczymy i będziemy walczyć wyłącznie o PRAWDĘ. Oświadczam z tego miejsca z pełną stanowczością: nigdy nie będziemy walczyć ani milczeć pod dyktando tymczasowych, nieudolnych nominatów!

Zbliża się 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości. To dzień, który przypomina nam o cenie wolności i sile zjednoczenia narodu w walce z zaborcami i najeźdźcami. Wzywam wszystkich członków NSZZ „Solidarność”, całą patriotyczną społeczność akademicką, profesorów, pracowników i studentów do masowego, dumnego udziału w oficjalnych obchodach Święta Niepodległości! Pokażmy naszą jedność, przywiązanie do tradycji i miłość do wolnej Ojczyzny. Odsuńmy ludzi niekompetentnych od sterów UKEN. Bądźmy solidarni w prawdzie!

Z poważaniem,

Za Komisję Uczelnianą NSZZ „S”

mgr Jan Władysław Fróg

Przewodniczący Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność”
w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Do wiadomości:

1. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki,
2. Prezes Rady Ministrów Donald Tusk,
3. Posłowie i Senatorowie RP
4. Senat UKEN
5. Rada Uczelni UKEN
6. Komisja Krajowa NSZZ „S”,
7. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „S”,
8. Zarząd Regionu Małopolskiego NSZZ „S”,
9. KRASP,
10. AKO,
11. Uczelnie wyższe,
12. Media.